

US Army ujawnia przyczyny rozbicia bsl

#Lotnictwo cywilne #Lotnictwo wojskowe 19 września 2015

US Army ujawniła wyniki dochodzenia w sprawie rozbicia bsl Raven w Colorado Springs. Okazało się, że sterujący nim żołnierze z Fort Carson złamali wiele przepisów.



Rozbity w Colorado Springs RQ-11 Raven / Zdjęcie: Patrick Fisk

12 maja po południu na ulicy Uintah w Colorado Springs w stanie Kolorado rozbił się, uderzając w drzewo, mały, 2-kilogramowy bsl. Znalazł go na swojej posesji mieszkaniec centrum miasta, Ronald Fisk. Dochodzenie w sprawie wypadku przeprowadziła żandarmeria, utajniając swe ustalenia. Teraz do 64-stronicowego raportu udało się dotrzeć dziennikarzom *The Gazette* na podstawie przepisów *Freedom of Information Act*.

Z raportu wynika, że rozbity bsl to wojskowy RQ-11 Raven, który wystartował z Fort Carson ok. 14:00. Ale zamiast wrócić do bazy, poleciał w sposób niekontrolowany na północ. Jego operatorami byli żołnierze 759th Military Police Battalion US Army z Fort Carson. Ćwiczyli oni od 8 maja m.in. obserwowanie obszarów zajętych przez islamskich rebeliantów. Feralny lot odbywał się poza autoryzowaną dla takich misji przestrzenią powietrzną – zakończył się 12 mil (ok. 20 km) od bazy. To daleko poza zasięgiem normalnego operowania Ravana, który wynosi 6 mil (ok. 10 km).

Okazało się, że operatorzy rozbitego bsl popełnili wiele nieprawidłowości. Po pierwsze, nie mieli formalnej zgody na lot. Po drugie, nie zameldowali przełożonym o utracie kontroli nad Ravenem. Zarówno oni, jak i kontrolerzy ruchu lotniczego z Fort Carson, dowiedzieli się o wypadku dopiero następnego dnia z telewizji.

Nie wiadomo, co było przyczyną zerwania łączności. Śledczy podejrzewają awarię komputera pokładowego lub rozładowanie akumulatora spowodowane niewłaściwą eksploatacją. Przy okazji zwracają uwagę, że bsl nie miał oznaczenia US Army, które pozwoliłoby na jego identyfikację i szybki zwrot właścicielowi.

Raport nakazuje zarówno wyeliminowanie popełnionych w maju błędów, jak i zmianę programu oraz regulaminów szkolenia operatorów bsl. Loty Ravenów z Fort Carson wstrzymano do czasu wyjaśnienia przyczyn majowego wypadku. Śledczy zauważyli przy tym, że takie małe bsl bardzo często ulegają rozbiciu, więc ich loty muszą odbywać się tylko nad obszarami, nad którymi nie jest to niebezpieczne.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o